



Sygn. akt I UK 20/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 lipca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania J. Ż.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.
o odmowę stwierdzenia nieważności decyzji ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 lipca 2020 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 7 maja 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

I. oddala skargę kasacyjną

**II. zasądza od J. Ż. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń
Społecznych [...] Oddział w Ł. 240 zł (dwieście czterdzieści)
tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20 sierpnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. odmówił J. Ż. wszczęcia postępowania w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 31 lipca 2010 r., zaś decyzją z dnia 29 września 2016 r.

organ rentowy zmienił decyzję z dnia 20 sierpnia 2015 r. w ten sposób, że odmówił stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 31 lipca 2010 r.

Wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł. zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 29 września 2016 r. w ten sposób, że stwierdził nieważność decyzji z dnia 31 lipca 2010 r., ustalając, iż J.Ż. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym - emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia 28 grudnia 2004 r. z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Sąd ten umorzył też postępowanie w przedmiocie odwołania od decyzji z dnia 20 sierpnia 2015 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że decyzją z dnia 31 lipca 2010 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddział w Ł. stwierdził, że J. Ż. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, to jest emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu od dnia 28 grudnia 2004 r. do nadal z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i ustalił miesięczne podstawy wymiaru składek.

Decyzja z dnia 31 lipca 2010 r. została doręczona „Ż” Spółka z o.o. przez ZUS w trybie awizo. Spółka nie podjęła korespondencji w terminie. Decyzja została wysłana na adres siedziby spółki - ul. T. w Ł.. Wnioskodawca nie składał odwołania od decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. W dniu 18 stycznia 2010 r. „Ż.” Spółka z o.o. została powiadomiona o zamiarze wszczęcia kontroli przez organ rentowy. W okresie od dnia 18 stycznia do dnia 26 stycznia 2010 r. kontrola ta została przeprowadzona, sporządzono z niej protokół, który w dniu 26 stycznia 2010 r. został doręczony spółce. W dniu 10 lutego 2010 r. spółka złożyła zastrzeżenia do protokołu kontroli.

J. Ż. jest jedynym wspólnikiem oraz prezesem zarządu „Ż.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Łodzi. Spółka została zarejestrowana w Krajowym Rejestrze Sądowym w dniu 15 lipca 2004 r. Wnioskodawca jest obywatelem rosyjskim. Od urodzenia stale mieszka w M. z całą swoją rodziną. Pod ostatnim moskiewskim adresem jest zameldowany od 23 października 2001 r. Odwołujący się prowadzi działalność gospodarczą na terenie Rosji. Od dnia 14 maja 2008 r. opłaca z tego tytułu składki na fundusz emerytalny Federacji Rosyjskiej. J. Ż. nigdy nie mieszkał na stałe na terytorium Polski. Nie miał karty

pobytu ani pozwolenia na pracę. Przyjeżdża incydentalnie, (co jakiś czas) do Polski na 2 - 3 dni. Przebywa w różnych miejscach. Zatrzymuje się tam, gdzie wymagają tego prowadzone przez niego interesy. W Polsce nie ma rodziny. Posiada tylko obywatelstwo rosyjskie. „Ż.” Spółka z o.o. zajmuje się transportem i handlem z Rosją. Jest to w części działalność przewozowa. M.N. pracuje w „Ż.” Spółka z o.o. na stanowisku dyrektora handlowego od stycznia 2005 r. Zarządza spółką. Spółka zatrudnia również 3 kierowców. J. Ż. kontaktował się osobiście z M. N. sporadycznie, głównie przez Internet. „Ż.” Spółka z o.o. nie opłacała składek na ubezpieczenia społeczne J. Ż. jako wspólnika jednoosobowej spółki. ZUS wydawał od 2010 r. do 2014 r. spółce zaświadczenia o niezaleganiu w opłacaniu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pacy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych.

Decyzję z dnia 31 lipca 2010 r. odebrał osobiście M.N. w ZUS w dniu 15 lipca 2015 r. Złożył na niej podpis potwierdzając odbiór we własnym imieniu. W dniu 10 sierpnia 2015 r. działający w imieniu J. Ż. i „Ż.” Spółka z o.o. pełnomocnik złożył w ZUS wniosek o stwierdzenie nieważności decyzji ZUS z dnia 31 lipca 2010 r., podnosząc, że została wydana bez podstawy prawnej z rażącym naruszeniem prawa. W konsekwencji złożonego wniosku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. wydał zaskarżone decyzje.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy, uznając odwołania za zasadne, wskazał na art. 83a ust. 2 oraz art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, jak też na art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Przywołując licznie orzecznictwo sądów administracyjnych w przedmiocie sposobu badania czy w sprawie zaszła przyczyna nieważności określona w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., Sąd Okręgowy wskazywał na ugruntowany pogląd, że w ramach tej przesłanki nie mieści się błędna interpretacja przepisów, składających się na normę prawną. Nie jest bowiem rażącym naruszeniem prawa zastosowanie jednej z możliwych interpretacji niejednoznacznych przepisów.

W ocenie Sądu Okręgowego, wydając decyzję z dnia 31 lipca 2010 r. organ rentowy miał pełną wiedzę jaki status w Polsce ma J. Ż.. Wynikało to z ustaleń przeprowadzonej w spółce kontroli oraz dokumentów i wyjaśnień składanych podczas jej trwania. W zastrzeżeniach do protokołu kontroli z dnia 26 stycznia 2010

r., które w imieniu spółki „Ż.” złożył jej dyrektor handlowy w dniu 10 lutego 2010 r., wprost wskazano, że prezes J. Ż. nie ma miejsca stałego pobytu ani zamieszkania na terytorium Polski i posiada wyłącznie obywatelstwo rosyjskie. Organ rentowy w ogóle nie odniósł się do tych zastrzeżeń w uzasadnieniu wydanej w lipcu 2010 r. decyzji. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie doszło do ewidentnego naruszenia prawa przez niezastosowanie przepisu powszechnie obowiązującego. W ocenie Sądu pierwszej instancji nie można uznać, że od dnia 28 grudnia 2004 r. J. Ż. spełniał przesłanki do podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Powyższe skutkowało zmianą zaskarżonej decyzji z dnia 29 września 2016 r. w ten sposób, że stwierdzono nieważność decyzji z ustaleniem, że J. Ż. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

Wyrokiem z dnia 7 maja 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) uchylił wyrok i odrzucił odwołanie w zakresie wywołanym odwołaniem „Ż.” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.. Zmienił natomiast rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji (w pkt 1 i 3) i oddalił odwołanie J. Ż.

Sąd odwoławczy odwołał się do art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Wskazał, że zgodnie z art. 17 ust. 3 w związku z art. 16 ust. 1 i ust. 4 ustawy systemowej wspólnik spółki kapitałowej jest płatnikiem składek (nie jest nim „Ż.” Spółka z o.o. w Ł.). Oznacza to, że spółka nie była uprawniona do złożenia odwołania. Dlatego odwołanie w tym zakresie odrzucono.

Przechodząc do postawionego w apelacji przez organ rentowy zarzutu naruszenia art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. w związku z art. 83 a ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego błędną wykładnię, w ocenie Sądu Apelacyjnego okazał się on uzasadniony. Przedmiotem oceny w niniejszej sprawie jest zastosowanie przez organ rentowy przy wydawaniu decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. art. 5 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i ocena czy przy wydawaniu tej decyzji doszło do rażącego naruszenia prawa. Zgodnie ze wskazaną regulacją nie podlegają ubezpieczeniom społecznym określonym w ustawie obywatele państw obcych, których pobyt na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nie ma charakteru stałego i którzy są zatrudnieni w obcych przedstawicielstwach dyplomatycznych, urzędach konsularnych, misjach, misjach specjalnych lub

instytucjach międzynarodowych, chyba że umowy międzynarodowe stanowią inaczej.

Ustalenie charakteru pobytu obywatela państwa obcego na terenie Rzeczypospolitej Polskiej poczynione powinno być w oparciu o konkretne ustalenia faktyczne dokonywane w sprawie objętej danym rozstrzygnięciem. Nie można mówić o rażącym naruszeniu prawa prowadzącym do nieważności decyzji administracyjnej, gdy o jej treści przesądza przyjęty określony stan faktyczny. Sąd odwoławczy wskazał, że w postępowaniu „nieważnościowym” ocenie podlegają jedynie wadliwości ujęte w katalogu zamieszczonym w art. 156 § 1 k.p.a. Wady postępowania prowadzące do poczynienia błędnych ustaleń faktycznych mogą być weryfikowane w postępowaniu odwoławczym. W sprawie dotyczącej decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. takie postępowanie nie toczyło się wobec braku odwołania strony od tej decyzji. Sąd zgodził się z apelującym, że stwierdzenia nieważności decyzji jest nadzwyczajnym środkiem wzruszenia decyzji ostatecznej i nie można traktować tej instytucji na równi ze zwykłym środkiem odwoławczym. Wydanie przez organ rentowy decyzji w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji nie może prowadzić do analizy prawidłowości decyzji z dnia 31 lipca 2010 r., ale do kontroli, czy decyzja ta została wydana z rażącym naruszeniem prawa. W ocenie Sądu organ, wydając tę decyzję, nie naruszył rażąco prawa w rozumieniu art. 156 ust. 2 k.p.a., co czyniło zaskarżoną decyzję z dnia 29 września 2016 r. prawidłową.

Skargę kasacyjną wniósł J. Ż., zaskarżył wyrok Sądu odwoławczego w części oddalającej jego odwołanie (i związanych z tym kosztów postępowania), zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

- art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych przez brak jego zastosowania i w konsekwencji błędne uznanie przez Sąd Apelacyjny, iż J. Ż. począwszy od dnia 28 grudnia 2004 r. podlega obowiązkowi ubezpieczenia społecznego jako wspólnik jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pomimo tego, że jego pobyt na terenie Polski jako obywatela państwa obcego nigdy nie miał charakteru stałego;

- art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. w związku z art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych polegające na zmianie wyroku Sądu pierwszej instancji przez oddalenie odwołania

skarżącego wobec przyjęcia, iż w rozpoznawanej sprawie z przyczyn formalnych (poczynienie ustaleń faktycznych w sprawie) brak było podstaw do przyjęcia, że J. Ż. jako wspólnik jednoosobowej spółki z o.o. nie podlega od 28 grudnia 2004 r. do nadal obowiązki opłacania składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu prowadzenia działalności pozarolniczej, w sytuacji gdy stan faktyczny ustalony w sprawie nakazywał stwierdzić, że skarżący jako obywatel państwa obcego niemający na terenie Polski pobytu stałego nie podlegał obowiązki ubezpieczenia społecznego, to jest obowiązek ten został stwierdzony z rażącym naruszeniem prawa decyzją z dnia 31 lipca 2010 r. (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.) - w konsekwencji czego Sąd Apelacyjny nie rozpoznał istoty rozpoznawanej sprawy w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw.

W pierwszej kolejności należy wskazać na kilka okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia. Po pierwsze, jasne jest, że skarżący zwalcza rozstrzygnięcie zawarte w decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. Po drugie, może się wydawać, że przesądzenie zawarte w tej decyzji jest w świetle poczynionych w sprawie ustaleń wadliwe – gdyż pobyt J. Ż. na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej nie miał charakteru stałego w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy systemowej. Po trzecie, okoliczność ta była znana organowi rentowemu już w dacie wydania decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. Po czwarte, nieprawidłowość decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. nie jest oczywista, co staje się zrozumiałe, jeśli weźmie się pod uwagę operatywną interpretację art. 5 ust. 2 ustawy systemowej, ostatnio szczegółowo przedstawioną przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2017 r., II UK 295/16 (LEX nr 2347776), a dotyczącą jednoosobowego wspólnika spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Po piąte, w świetle poczynionych ustaleń można mieć wątpliwości, czy decyzja z dnia 31 lipca 2010 r. została skarżącemu prawidłowo

doręczona. Jej adresatem powinien być J. Ż. (jako płatnik składek), a nie spółka, której jest jedynym wspólnikiem. Ma to znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że nie ma on miejsca zamieszkania lub zwykłego pobytu w Rzeczypospolitej Polskiej, a rzeszoną decyzję w dniu 15 lipca 2015 r. odebrał M. N. w siedzibie ZUS, przy czym potwierdził jej odbiór we własnym imieniu. W sprawie brak ustaleń co do tego, czy dyrektor handlowy spółki M. N. posiada pełnomocnictwo do doręczeń od J. Ż. (w rozumieniu art. 40 § 4 i 5 k.p.a. w związku z art. 42 § 1 i art. 43 k.p.a.). Po szóste, przy założeniu, że decyzja z dnia 31 lipca 2010 r. nie została doręczona w roku 2010 prawidłowo, a doręczono ją skutecznie dopiero w dniu 15 lipca 2015 r., możliwe jest uznanie, że wniosek skarżącego z dnia 10 sierpnia 2015 r. „o stwierdzenie nieważności decyzji” może zostać zakwalifikowany jako odwołanie od decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. W takim wypadku okaże się, że organ rentowy jest „w złoce” z przekazaniem odwołania do sądu celem jego rozpoznania.

Zważywszy na przedstawione spostrzeżenia staje się jasne, że w sprawie występują dwa niekoniecznie zbieżne ze sobą wątki. Pierwszy z nich wiąże się z aspektem proceduralnym. Sąd ubezpieczeń społecznych może odnosić się tylko do konkretnej decyzji organu rentowego. W rozpoznawanej sprawie jest nią decyzja z dnia 29 września 2016 r. o odmowie stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. Oznacza to, że przedmiotem procedowania może być tylko to, czy decyzja z dnia 31 lipca 2010 r. została wydana w „warunkach nieważności”, a nie to, czy rozstrzygnięcie w niej zawarte jest trafne, czy też nie. Wyjaśnia to, że Sąd odwoławczy nie mógł naruszyć art. 5 ust. 2 ustawy systemowej w sposób opisany w skardze kasacyjnej. Postępowanie w przedmiocie nieważności decyzji dotyczy bowiem kwestii proceduralnych, a perspektywa materialnoprawna ma znaczenie tylko w takim znaczeniu, w jakim uzasadnia, że decyzja została wydana z rażącym naruszeniem prawa (art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a.).

Drugi aspekt widoczny w sprawie dotyczy doręczenia skarżącemu decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. i tego jak rozumieć jego wniosek z dnia 10 sierpnia 2015 r. Problematyka ta nie była roztrząsana przez organ rentowy i można odnieść wrażenie, że również nie dostrzegł jej skarżący. Jest ona o tyle istotna, że ubezpieczonemu chodzi przecież przede wszystkim o to, aby jego sprawa została rozpoznana merytorycznie, czyli w odwołaniu do art. 5 ust. 2 ustawy systemowej.

Uznanie, że przedmiotowa decyzja została skutecznie doręczona dopiero w dniu 15 lipca 2015 r., daje możliwość uznania, że wniosek z dnia 10 sierpnia 2015 r. stanowi w istocie odwołanie od niej, a zatem powinien zostać nadany mu bieg. Problematyka ta leży jednak poza obecnie rozpoznawaną sprawą. Sąd Najwyższy, jak również wcześniej Sądy powszechne, w niniejszym postępowaniu mogą wyłącznie odnosić się do decyzji z dnia 29 września 2016 r., a zatem badać czy odmowa stwierdzenia nieważności decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. była prawidłowa. Jeśli skarżący uważa, że decyzja z dnia 31 lipca 2010 r. nie została mu doręczona, a wniosek z dnia 10 sierpnia 2015 r. stanowił od niej odwołanie, to powinien zwrócić się w tej sprawie do organu rentowego (który zapewne będzie przeciwnego zdania). Wystąpienie tego rodzaju zmusi jednak organ rentowy do wypowiedzi procesowej albo do przekazania odwołania do sądu z wnioskiem o jego odrzucenie (art. 477⁹ § 3 k.p.c.). W każdym przypadku sąd skontroluje prawidłowość tego rozstrzygnięcia.

Wracając na grunt rozpoznawanej sprawy, trzeba zauważyć, że druga podstawa skargi kasacyjnej odwołuje się do art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. w związku z art. 83a ust. 2 ustawy systemowej. Już w tym miejscu należy przesądzić, że wskazanie na art. 386 § 1 i § 4 k.p.c. jest chybione. Przepisy te mają bowiem charakter kompetencyjny, a to oznacza, że sąd może jej naruszyć tylko wówczas, gdy wyda rozstrzygnięcie w kierunku niezgodnym z deklarowaną podstawą prawną. Sąd odwoławczy błędu tego nie popełnił, zmienił zaskarżony wyrok i jako podstawę procesową wskazał art. 386 § 1 k.p.c. (a nie art. 385 k.p.c.). Nie ma też wątpliwości, że rozpoznał istotę sprawy, którą była ocena ważności decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. Pozostaje zatem rozważyć czy Sąd Apelacyjny prawidłowo zastosował art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Wątek ten wymaga naświetlenia szerszego kontekstu prawnego.

Postępowanie, które w zależności do etapu toczy się według odmiennych reguł procesowych, określa się mianem hybrydowego. W odniesieniu do tego rodzaju postępowania w judykaturze Sądu Najwyższego przyjęto, że od decyzji organu rentowego w przedmiocie nieważności decyzji przysługuje odwołanie do właściwego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych (por. uchwała składu siedmiu sędziów - zasada prawna - z dnia 23 marca 2011 r., I UZP 3/10, OSNP 2011 nr 17-18, poz. 233). Tożsamy co do kierunku pogląd przyjęto na tle odwołań od decyzji

Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2014 r., III SZP 2/14, OSNP 2015 nr 8, poz. 116). W końcu w orzecznictwie sądów administracyjnych - na gruncie innych spraw rozpoznawanych w postępowaniu „hybrydowym” - sformułowano pogląd, że w sytuacji, gdy żaden przepis nie wyłącza właściwości sądu powszechnego, nie ma prawnego uzasadnienia twierdzenie, iż potencjalna wada rozstrzygnięcia może być wyeliminowana tylko przez sąd administracyjny (por. postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 11 lutego 2009 r., II GSK 749/08, Gdańskie Studia Prawnicze-Przegląd Orzecznictwa 2010 nr 1, s. 65, z glosą M. Sieradzkiej).

Nie znaczy to jednak, że badanie nieważności decyzji w postępowaniu sądowym nie jest ograniczone. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, sąd ubezpieczeń społecznych może i powinien dostrzegać jedynie takie wady formalne decyzji administracyjnej, które decyzję tę dyskwalifikują w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2013 r., II UK 164/12, OSNP 2013 nr 21-22, poz. 261). Mając na uwadze powyższe rozważania, należy także zasygnalizować, że „rażące naruszenie prawa” jest rozmaicie rozumiane w orzecznictwie i piśmiennictwie. Decyzja administracyjna może zostać uznana za wydaną „z rażącym naruszeniem prawa”, o którym mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., tylko wówczas, gdy w odniesieniu do niej spełniają się kumulatywnie następujące przesłanki: 1) oczywistość naruszenia prawa polega na widocznej *prima facie*, tzn. rzucającej się w oczy, sprzeczności między treścią rozstrzygnięcia a przepisem prawa stanowiącym jego podstawę prawną; 2) przepis, który został naruszony, nie wymaga przy jego stosowaniu wykładni prawa; 3) skutki, które wywołuje decyzja, są nie do pogodzenia z wymaganiami praworządności, które należy chronić nawet kosztem obalenia tej decyzji (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2015 r., III UK 104/14, LEX nr 1678087). Dodać trzeba, że przedmiotowa konstrukcja jest stosowana wyjątkowo przez sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, ponieważ zasadniczo w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd powszechny nie jest uprawniony do orzekania o nieważności decyzji administracyjnej na podstawie art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., ale rozpoznaje istotę sprawy

(por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2017 r., III UK 271/16, OSNP 2018 nr 8, poz. 111 i z dnia 20 września 2018 r., I UK 230/17, LEX nr 2559469).

Mając na uwadze przedstawione stanowisko, należy uwzględnić, że pojęcie „pobytu o charakterze stałym” z art. 5 ust. 2 ustawy systemowej nie zostało zdefiniowane. W orzecznictwie powszechnie przyjmuje się, że należy je dekodować w powiązaniu z systemem ubezpieczenia społecznego, a nie przez odwoływanie się do przepisów o charakterze meldunkowym i ustaleń ilościowych (ile razy dana osoba wjeżdża do Polski i jak długo tu pozostaje) (zob. wyrok z dnia 17 września 2009 r., II UK 11/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 134). Na poparcie tej tezy należy odwołać się do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 września 2011 r., I UK 60/11 (LEX nr 1102994), w uzasadnieniu którego dokonano podsumowania dorobku judykatury w spornej kwestii oraz przedstawiono dodatkowe argumenty za określoną metodą wykładni art. 5 ust. 2 ustawy systemowej. Warto zatem zauważyć, że punktem odniesienia dla wyjaśnienia kwestii, czy pobyt cudzoziemca nie ma charakteru stałego, jest wymieniony w tym przepisie obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym. Skoro ustawa o systemie ubezpieczeń społecznych określa zasady podlegania ubezpieczeniom społecznym, to podlegają im także obywatele państw obcych, którzy podejmują działalność stanowiącą podstawę objęcia ich obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. W żadnej mierze art. 5 ust. 2 ustawy systemowej nie zmienia podstawowej reguły stanowiącej, że obowiązek ubezpieczenia społecznego - również wobec obywateli państw obcych - powstaje między innymi z chwilą rozpoczęcia wykonywania pozarolniczej działalności (art. 13 pkt 4 ustawy). Dlatego charakter pobytu (stały albo niestały) należy odnosić w relacji do powszechnego obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, czyli do podstawy ubezpieczenia. Ten charakter nie zależy natomiast od tego, jaki zamiar, co do okresu przebywania w Polsce, przejawia cudzoziemiec (zob. także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 września 2009 r., II UK 11/09, OSNP 2011 nr 9-10, poz. 134; z dnia 23 maja 2008 r., I UK 303/07, LEX nr 516772; z dnia 17 stycznia 2006 r., I UK 225/06, LEX nr 351984 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2010 r., II UK 297/09, LEX nr 960479). Stały pobyt w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podlega zatem ocenie w zależności od realizowanej działalności, z której wynika ustawowy

obowiązek podlegania ubezpieczeniom społecznym. Stały pobyt to pobyt niezmienny w danym okresie, czyli w okresie realizacji podstawy ubezpieczenia, przy czym nie ma większego znaczenia okoliczność dotycząca tego, jaką administracyjną gwarancję prowadzenia działalności lub zapewnienie pobytu miał w Polsce obywatel państwa obcego. Liczy się to, czy obywatel państwa obcego, przebywając na terytorium RP w stałym charakterze, prowadził działalność pozarolniczą. O tym, czy dany pobyt ma charakter stały, nie decyduje więc stały pobyt w sensie „długotrwałości i stałości pobytu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej”, albowiem w takim wypadku wyłączeniu z ubezpieczeń społecznych podlegaliby ci cudzoziemcy, których pobyt nie ma „takich cech”, choć spełnialiby warunki podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym jako wspólnicy jednoosobowej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Uwagi te mają szczególne znaczenie w przypadku osób ubezpieczonych w ramach art. 8 ust. 6 pkt 4 ustawy systemowej. Jednoosobowi wspólnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością podlegają ubezpieczeniom społecznym z racji posiadanych udziałów, a nie z uwagi na realizowaną pracę zarobkową. „Stałość” ich pobytu warunkowana jest zatem przez tego rodzaju zmienną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2017 r., II UK 295/16, LEX nr 2347776). Możliwe jest również wskazanie na nieco odmienne poglądy prezentowane w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyroki z dnia 6 września 2011 r., I UK 60/11, LEX nr 1102994 i z dnia 1 października 2019 r., I UK 194/18, LEX nr 2722897).

Przeprowadzony wywód nie ma na celu przesądzenia czy do skarżącego powinien mieć zastosowanie art. 5 ust. 2 ustawy systemowej. Wynika z niego tylko tyle, że zastosowanie przez organ rentowy tego przepisu przy wydawaniu decyzji z dnia 31 lipca 2010 r. nie stanowiło rażącego naruszenia prawa, czyli wadliwości widocznej *prima facie*. W tych okolicznościach niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. w związku z art. 83a ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Dlatego orzeczono jak w sentencji (na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c.).

